WIADOMOŚCI KRAJOZNAWCZE I TURYSTYCZNE

BIULETYN INFORMACYJNY
POLSKIEGO TOW. KRAJOZNAWCZEGO



Członkowie P. T. K. otrzymują biuletyn bezpłatnie, korzystają ze zniżek na kolejach i w schroniskach!

Rok IV. Warszawa, grudzień 1933 № 12 (35)

KOMUNIKATY RADY GŁÓWNEJ P. T. K.

Posiedzenie Rady Głównej P. T. K. odbyło się w dniu 16.XI b. r. pod przewodnictwem P. Prezesa Wł. Raczkiewicza. W zebraniu wzięło udział 16 członków Rady, 6 zastępców i 1 prezes Okręgu. Rada przyjęła do zatwierdzającej wiadomości protokół ostatniego posiedzenia oraz sprawozdanie z czynność Wydziału Wykonawczego w dn.: 5.VII, 13 i 27.X b. r., wysłuchała następnie sprawozdań: redaktora naczelnego „Słownika Geograficznego Państwa Polskiego", prof. dra St. Arnolda, przewodniczących Komisyj i Sekcyj: Muzealnej — prof. dra Wł. Antoniewicza, Ochrony i Propagandy Swojszczyzny, p. J. Remera, Turystyki Wodnej, p. Wł. Gruszczyńskiego. Prace Redakcji „Słownika Geograficznego" skupiają się obecnie niemal całkowicie w kierunku opracowywania materjałów, dotyczących Wojew. Pomorskiego i ziemi z niem związanych. W dn. 10.XII b. r. odbędzie się posiedzenie Komitetu Redakcyjnego „Słownika Geogr. P. P.", na którem złożone będzie szczegółowe sprawozdanie z prac dotychczasowych, nakreślony zostanie program dalszej działalności oraz omówione będą sprawy wydawnicze. W związku z rozpoczęciem systematycznego ukazywania się w roku przyszłym zeszytów „Słownika" Rada Główna będzie musiała zająć się sprawami administracyjnemi, reklamą oraz kwestją lokalu, jako prawny właściciel wydawnictwa. Uregulowania będą wymagały: 1. Sprawa depozytów Funduszu Kultury Narodowej: a) umeblowania, b) książek i wydawnictw oraz 2. Całości bibljoteki P. T. K., udostępnionej dla członków P. T. K. i Redakcji „Słownika". Terminu ścisłego rozpoczęcia wydawnictwa Redakcja w tej chwili nie precyzuje, w każdym bądź razie na Międzynarodowy Kongres Geograficzny wydany będzie prospekt we wszystkich językach kongresowych wraz z zeszytem okazowym. Rada Główna postanowiła powołać Komisję Wydawniczą Rady, której przekazane będą sprawy „Słownika", „Ziemi" oraz inne, dotyczące akcji wydawniczej całego Towarzystwa.

Komisja Muzealna przewiduje Zjazd Sekcji Muzeów Regionalnych Związku Muzeów oraz Zjazd kustoszów muzeów P. T. K. na marzec r. 1932.—Zjazdy te poprzedzą Zjazd Związku Muzeów, który odbędzie się w czerwcu 1934 w Wilnie. Rada Główna przyjęła z uznaniem i zadowoleniem całkowicie ustalone porozumienie w działalności muzeów w Opatowie i Ostrowcu. Wobec rezygnacji p. dra Wł. Kozubskiego ze stanowiska przewodniczącego Komisji Turystycznej Rada Główna powierzyła viceprezesowi, p. Al. Patkowskiemu, zwołanie Komisji w dotychczasowym jej składzie, przygotowanie wniosków co do wprowadzenia nowych osób, powołania prezydjum, podziału czynności i programu pracy. W związku ze sprawozdaniem finansowem, podanem w biuletynie listopadowym P.T.K., a przedstawionym Radzie przez skarbnika p. Wł. Gruszczyńskiego, rozwinęła się obszerna dyskusja w sprawie zamierzonych przez Ministerstwo Komunikacji zmian w zakresie stosowania zniżek turystycznych. Rada, po wysłuchaniu wszechstronnego oświetlenia tej sprawy, przyszła do przekonania, że sposób dotychczasowy udzielania zniżek kolejowych wymaga reformy, jednakowoż takiej, którąby nie tamowała rozwoju Towarzystw Krajoznawczo-Turystycznych, ich programów organizacyjno-inwestycyjnych oraz wzmożonego (mimo szeregu zjawisk negatywnych), dzięki zniżkom, ruchu turystycznego. W związku z tem powołano, pod przewodnictwem p. Wł. Gruszczyńskiego, Komisję ad hoc, która zajmie się przygotowaniem odpowiedniego memorjału Rady Głównej P. K. K. do Ministerstwa Komunikacji.

Z porządku dziennego referowali sprawę budowy domu P. T. K. w Warszawie, pp.: Al. Patkowski i Wł. Gruszczyński, uwzględniając kwestje: 1) placu, 2) planów budowlanych i 3) akcję finansową. W dyskusji Rada Główna uznała za wybitnie aktualną i dojrzałą myśl zrealizowania budowy własnej siedziby w Warszawie, W związku z koniecznością uwzględnienia potrzeb ruchu wycieczkowego młodzieży na terenie stolicy postanowiono prosić projektodawcę planów, p. arch. B. Zborowskiego, o odbycie uzgadniającej konferencji w Ministerstwie W. R. i O. P. Przyjęto z zadowoleniem do wiadomości żywe poparcie akcji zamierzonej przez prasę, zwłaszcza redakcję „Expressu Porannego", który zamieścił, zaopatrzone w odpowiednie ilustracje artykuły p. t.: „Włocławek zawstydza stolicę. (Kujawski Oddział P. T. K we własnej siedzibie)" w N-rze z dn. 15.X.33 i „Kiedyż idea w czyn się obróci? Daleka i żmudna droga do własnego domu P. T. K." w N-rze z dn. 15.XI.33, gdzie m. in. napisano: „gdy własnego lokalu niema jakieś dyletanckie stowarzyszenie wzajemnej adoracji, to pal sześć! Ale P. Tow. Krajoznawcze spełnia w Polsce doniosłą służbę, misję społeczno-naukowo-wychowawczą, dlatego kwestja możności rozwoju tego Towarzystwa nie jest tylko sprawą prywatną jego członków

lecz interesuje ogół. Opinja rości sobie prawo roztaczania kontroli nad losem pewnych poczynań społecznych i do tych należy właśnie P. T. K.".

Postanowiono zwołać na 15.XII b. r. specjalne posiedzenie Rady, poświęcone wyłącznie sprawie nowego statutu P. T. K. z uwzględnieniem zgłoszonych poprawek i wniosków przez Oddziały P. T. K.

Sprawozdanie z działalności Okręg. Koła Opiekunów Kół Kr. Mł. Szk. P.T.K. w Warszawie w r. szkolnym 1932/3. W ciągu roku sprawozdawczego Koło Opiekunów: 1. Opracowało kwestjonarjusz do monografji dzielnicy wielkiego miasta; 2. Zorganizowało wspólną wycieczkę Kół na Powązki pod przewodnictwem członkiń Koła przy Sem. im. Orzeszkowej; 3. Koło przy sem. im. Orzeszkowej urządziło wieczornicę, która zgromadziła w liczbie gości kilka Kół Krajozn.; 4. Okazano pomoc wycieczce z Górnego Śląska w zorganizowaniu wieczornicy w gimn. im. Władysława IV i poparto ją przez Oddział Kół w charakterze widzów; 5. Zajęto się wycieczką młodzieży szkolnej Kuratorjum Lwowskiego w liczbie około 500 osób, zapewniając dla niej schroniska, wyżywienie i oprowadzenie po Warszawie dn. 9.VI; 6. Udział w Zjeździe Kół w Bydgoszczy przyjęło 5 Kół w liczbie 50 osób.

Prezydjum Komisji Kół Krajozn. Mł. Szk. wyróżniło pochwałą za pracę Koło przy Państw. Sem. Żeń. im. Orzeszkowej, pozostające pod kierunkiem p. Józefy Łysakiewiczówny. Zarejestrowano w Okr. Kole Opiekunów ogółem 23 Koła. Zarząd stanowili: M. Rylkówna—przewodnicząca, I. Broniatowska, W. Głodo, J. Łysakiewiczówna, M. Matuszewska.

Koła zarejestrowane w Warsz. Kole Opiekunów w r. szk. 1932/3. 1. Koło młodzieży P.T.K. op. M. Rylkówna, czł. 42. 2. Gimn. żeń. J. Tymińskiej, op. M. Rylkówna. czł. 20. 3. Sem. żeń. im. Orzeszkowej, op. J. Łysakiewiczówna, czł. 32. 4. Szk. powsz. 43, op. M. Radziszewski, czł. 30. 5. Szk powsz. 102, op. J. Tussowianka, czł. 20. 6. Szk. powsz. 159, op. W. Głodo, czł. 40. 7. Gimn. żeń. im. Żmichowskiej, op. J. Łysakiewiczówna, czł. 31. 8. Gimn. żeń. W. Lange, op. M. Matuszewska, czł. 27. 9. Gimn. żeń. im. C. Plater-Zyberk, op. A. Janowski, czł. 44. 10. Szkoła powsz. 46, op. F. Sobota, czł. 36. 11. Szkoła zawodowa dokształcająca, op. F. Sobota, czł. okolo 300. 12. Szkoła powsz. 183, op. J. Jasiobędzka, czł. 20. 13. Gimn. żeń. M. Taniewskiej, op. M. Morawska, czł. 25. 14. Gimn. żeń. I. Chmielewskiej, op. M. Morawska, czł. 22. 15. Gimn. żeń. J. Gagatnickiej, op. H. Żółtowska, czł. 35. 16. Gimn. męskie S. Lorentza, op. S. Jaczewski, czł. 12 17. Państw. Semin. dla Ochroniarek, op. J. Łysakiewiczówna, czł. 30. 18. Państw. gimn. męskie im. Władysława IV, op. I. Broniatowska, czł. 34. 19. Gimn. żeń. im. Anny Wazówny, op. M. Markowska, czł. 21. 20. Szkoła powszechna 124, op. J. Późniak, czł. 30. 21. Gimn. żeń. Z. Wołowskiej, op. Z. Piotrowska, czł. 28. 22. Gimn. żeń. Tow. Szkół Pracy, op. M. Piotrowska, czł. 10. 23. Szkoła Handlowa M. Rembertowicza w Pruszkowie, op. M. Morawska, czł. 12.

Obniżenie taryfy osobowej na kolejach i zniżki turystyczne. Od 1-go stycznia 1934 r. ceny biletów klasy II-ej i III-ej ulegną zniżeniu, poczynając od 80-ciu kilometrów i zniżka osiągnie 25%, dopiero w relacjach około 190-ciu km.; ceny biletów klasy I-szej natomiast zniżone już będą od pierwszych kilometrów przejazdu o 20%, a w relacjach większych, niż 80 kilometrów zniżka ta będzie rosła, osiągając przy 190-ciu kilometrach 40% od obecnych stawek.

Nieścisłe są liczne wzmianki i artykuły w prasie codziennej, jakoby reforma taryfowa skierowana była swem ostrzem przeciw dalszemu popieraniu turystyki. Przeciwnie, zniżka ogólna, wyrażająca się w sumie ustępstwa 25% powinna ułatwić wszystkim obywatelom przejazdy do miejscowości, posiadających znaczenie turystyczne i letniskowe, z drugiej zaś strony reforma nie narusza szeregu ulg przyznanych t. zw. zorganizowanej turystyce, pozostawiając nadal znaczne ustępstwa dla wycieczek zbiorowych członków i towarzystw turystycznych, oraz Związku Narciarskiego, bilety narciarskie 1000-kilometrowe i bilety powrotne w niektórych ożywionych relacjach turystycznych w oznaczonych pociągach. Ponadto wydawane będą w miarę potrzeby ulgi na przejazdy grupowe w celach wycieczkowych, odpustowych, zjazdowych, sportowych i t. p.

Pod tym względem zajdą zmiany tylko o tyle, że przejazdy tego rodzaju ograniczone będą jedynie do relacyj naprawdę turystycznych, wycieczkowych, odpustowych i t. p. i zaprowadzona zostanie skuteczniejsza kontrola, która usunie liczne nadużycia, jakie zakradły się w obecnym systemie stosowania tych ulg. Również zaprzeczyć należy pogłoskom, jakoby zarząd kolei cofnąć miał t. zw. pociągi popularne. W tym zakresie zajdą bowiem reformy, utrzymane w takim samym duchu.

Z ŻYCIA OKRĘGÓW I ODDZIAŁÓW P. T. K.

Białystok. Niespodziewana śmierć wyrwała z szeregów naszych gorliwego krajoznawcę ś. p. Edwarda Motylewskiego—wiceprezesa Oddziału Białostockiego. Artysta-fotograf-amator zasilał ś. p. Motylewski zbiory Oddziału pięknemi zdjęciami, poczynionemi podczas wycieczek, w których zawsze brał chętny i gorliwy udział.

W roku bieżącym Oddział Białostocki zakończył jeden z etapów swojej pracy, wydając opracowany przez wiceprezesa zarządu: prof. Michała Goławskiego, „Przewodnik po Białymstoku i okolicy". Przewodnik ten na stukilkudziesięciu stronicach zawiera obszerny opis miasta Białegostoku oraz ośrodków pobliskich, jak Choroszcz, Knyszyn, Królowy Most, Supraśl, Tykocin, Wasilków i Zabłudów. Przewodnik zaopatrzony jest w plan miasta Białegostoku oraz mapkę okolic, pozatem zdobią go ilustracje najciekawszych objektów. Cena przewodnika bardzo przystępna, gdyż wynosi 1 zł. 50 gr. (Dla członków P. T. K. 1 zł. 20 gr,).

Następnemi etapami pracy Oddziału Białostockiego będą: zorganizowanie schroniska wycieczkowego w Białymstoku, pomoc w organizowaniu kół krajoznawczych młodzieży i opieka nad niemi, zorganizowanie w porozumieniu z Radą Główną P. T. K. Okręgu Białostockiego P. T. K.

W okresie od maja do września r. b. Oddział Białostocki zorganizował 8 wycieczek: trzy po mieście (91 uczestników) i pięć pozamiejskich (56 uczestników). W mieście zwiedzono elektrownię, zakład rentgenowski kasy chorych oraz pałac Branickich. Wycieczki pozamiejskie odbyły się do jezior Augustowskich, do Supraśla (dwukrotnie), do Knyszyna i do Czarnego Bloku. Wycieczki pozamiejskie odbywały się samochodem lub na rowerach. Prowadzili wycieczki pp.: K. Kosiński, E. Motylewski, B. Karwat i A. Srzedzińska.

W dn. 3 lipca przyjęto wycieczkę Oddziału Krakowskiego, która w drodze do Grodna zatrzymała się na kilka godzin w Białymstoku.

Liczba członków zwiększyła się w roku bieżącym dość wydatnie, niewątpliwie przyczyniły się do tego zniżkowe legitymacje kolejowe, lecz przybyło również sporo szczerych krajoznawców.

Na zjazd P. T. K. w dn. 30.IV.33 r. delegowany był prezes p. K. Kosiński.

Oddział Białostocki ułatwiał zwiedzanie kraju młodzieży białostockich szkół średnich przez dawanie jej listów polecających (7 wypadków).

Propagandę krajoznawstwa prowadził Oddział na terenie miejscowych szkół i miejskiego uniwersytetu powszechnego oraz za pośrednictwem prasy miejscowej.

W ostatnich dniach ukazała się „Monografja m. Białegostoku" opracowana przez prof. Henryka Mościckiego przy współudziale komitetu redakcyjnego, w skład którego wchodzili członkowie P.T.K.: W. Antoniewicz, M. Goławski, K. Kosiński, M. Motoszko i W. Olszyński. Monografja wydana jest nakładem samorządu miasta Białegostoku.

Chełmno. Dnia 19.XI 1933 r. odbyło się w Chełmnie Zebranie Towarzyskie Członków P. T. K., na którem członek Zarządu Oddziału P. T. K., p. Bernaczek mówił o wartościach naszego kraju pod względem źródeł ropy naftowej, znajdujących się na Podkarpaciu.

Prelegent zaznajomił również zebranych szczegółowo z destylacją ropy, oraz ze sposobem uzyskania z ropy przetworów naftowych.

Dla urozmaicenia zebrania, p. mag. Schreyer wygłosił monolog humorystyczny, nagrodzony licznemi oklaskami obecnych. Następnie odbyła się w ścisłem kółku zebranych zabawa taneczna.

Staraniem Oddziału P. T. K. wytwietlony został w Chełmnie w dn. 27.XI film, otrzymany z przedstawicielstwa Kolei Francuskich w Warszawie, a przedstawiający przepiękne okolice Francji. Prócz członków P. T. K. i zaproszonych gości, obejrzeli ten film: młodzież szkolna z gronem nauczycielskiem, Korpus Kadetów Nr. 2, oraz wojsko z 66 p. p. i 8 p. strzelc. konnych.

Film ten wywarł na wszystkich zachwyt. Na seansach było około 1600 osób.

Głębokie. Zarząd Oddziału współpracuje w ochronie zabytków na terenie powiatu z Urzędem Konserwatorskim w Wilnie. Ostatnio Zarząd postanowił odnowić t. zw. kolumnę Napoleona na cmentarzu w Głębokiem z wiosną przyszłego roku. Kolumna ta wymaga natychmiastowego remontu, gdyż poodpadały nietylko tynki, ale nawet osypują się na niej cegły. Część kosztów pokryje Oddział w drodze imprez, urządzonych na ten cel. Zarząd Oddziału zwrócił się ze specjalną odezwą do miejscowych obywateli o zasilenie zbiorów Muzeum Ziemi Dziśnieńskiej, mieszczącego się w Kasynie Urzędniczem w Głębokiem.

Kielce. W dn. 19.XI b. r. odbył się w Kielcach VI Zjazd Wojewódzkiego Zarządu Okręgu P. T. K. z nast. porządkiem dziennym: 1. Sprawozdania prezydjum i Oddziałów. 2. Utworzenie Sekcji Przemysłu Gór Świętokrzyskich. 3. Szlaki i przewodniki turystyczne. 4. Turystyka. 5. Muzeum regjonalne. — Sekcja fotograficzna P.T.K. w Kielcach organizuje w dn. od 3—7.XII b. r. Pierwszą Ogólnopolską Wystawę Fotografiki. Zapowiedź obudziła duże zainteresowanie.

Otwarcie Ogólnopolskiej Wystawy Fotografiki, zorganizowanej w Kielcach przez Sekcję Fotogr. Oddziału nastąpi w dn. 3 grudnia b. r. Uroczystego otwarcia wystawy dokona prezes komitetu prof. Massalski w gmachu Muzeum Świętokrzyskiego przy ul. Leonarda l. 4. Jury zakwalifikowało około 500 prac, nadesłanych przez zgórą 120 wystawców. Pomiędzy wystawcami są najwybitniejsi polscy miłośnicy sztuki fotograficznej. Podkreślić należy ogólno-krajowy charakter wystawy, gdyż wystawcy zgłosili ze wszystkich większych ośrodków, przyczem na pierwszem miejscu znajduje się Kraków, który liczbą wystawianych eksponatów wyprzedza nawet Kielce.

Wystawa potrwa do 17 grudnia i czynna będzie dla zwiedzających codziennie od godz. 10—13 i od godz. 15—18, a we święta całodziennie. Głównymi organizatorami wystawy są: prezes komitetu p. Massalski, przewodniczący Sekcji Fotogr. P. T. K. inż. Kładowski i referent organizacji wystawy p. Jackowski.

Kostopol. W dn. 18.XI b. r. odbyło się trzecie posiedzenie Sekcji Kajakowej Oddziału P.T.K. w Kostopolu. Sekcja (Koło Turystyki Wodnej) przygotowuje sprawozdanie z działalności w sezonie 1933 według następującego planu: 1) dziennik wycieczek i dowody pobytu (p. Żwikowski), 2) szkice wycieczek (p. Zienkowicz), 3) fotografje i album dla P.T.K. (p. Dunin), 4) opis szlaków wycieczek w sezonie 1933 (p. J. Marczewski), 5) opis wycieczek (kronikę) wpisze do kroniki Sekcji (p. Mikołajczyk). W celu przygotowania materjału do opracowania wycieczek w sezonie 1934 r. postanowiono rozesłać kwestjonarjusze do wszystkich członków Sekcji (Koła); wypełnione kwestjonarjusze posłużą za materjał do opracowania programu wycieczek w r. 1934. Postanowiono również zorganizować stanicę kajakową P. T. K. — przystań w Bereznem na Słuczy, urządzić punkty noclegowe w Ludwipolu nad Słuczą i w Bystrzycy nad Słuczą. Odcinek stanicy kajakowej P.T.K. w Bereznem objąłby szlak wodny na Słuczy, od Ujścia do Sarn. Istnieje zamiar zorganizowania stanicy kajakowej na rz. Horyń w Janowej Dolinie i punktów noclegowych: w Deraznem i Stepaniu. Podjęto również akcję w kierunku zorganizowania Koła Turystyki Narciarskiej. Stronę organizacyjną powierzono p. Żurkowskiemu, stronę techniczną, p. Zienkowiczowi.

Łódź. W dn. 22 X odbyła się wycieczka do lasów bukowych pod Gałkówkiem przy udziale 15 osób. Pan leśniczy pokazywał wszystkie osobliwości swojego terenu, a słoneczna pogoda pozwoliła rozkoszować się

obrazem „bajecznie kolorowej" jesieni. Wycieczkę zorganizował p. A. Nalepiński. Pieszo przebyto 18 klm.

Dn. 29.X zwiedzano wystawę: „Ziemia pomorska i morze w malarstwie polskiem". Pod przewodnictwem art. mal. p. Zwierowicza obejrzano obrazy Kędzierskiego, Kopczyńskiego, Mokwy, Krzyżanowskiej i innych, autolitografje Wyczółkowskiego i cykl symbolicznych obrazów Nowaka. Uczestników 18.

Dn. 12.XI wycieczka z 19 osób zwiedziła muzeum etnograficzne, oprowadzana przez członka Oddziału, p. kustosza Manugiewicza.

Dn. 4.XI odbył się wieczór szopenowski w wykonaniu p. prof. Nagujewskiego oraz pań Andrzejowskiej i Pawlikowskiej (przemówienie, śpiew, muzyka). Resztę czasu zebrani spędzili na grach towarzyskich i przy herbatce. Obecnych 46 osób.

Łowicz. Oddział P.T.K., pragnąc umożlić szerokiemu ogółowi mieszkańców m. Łowicza poznanie rodzinnego miasta, organizuje szereg wycieczek pod kierowniciwem wykwalifikowanych przewodników i specjalistów. W listopadzie odbyły się wycieczki: 1. Dn. 21.XI do kolegjaty, 2. 27.XI Skarbiec, bibljoteka i zegar kolegjaty. Zarząd Oddziału otrzymał z Urzędu Wojewódzkiego pismo, które stwierdza: „iż Muzeum Etnograficzne Ziemi Łowickiej P.T.K. w Łowiczu jest wyłączone z pod obowiązku świadczeń rzeczowych wojennych, ze względu na to, iż zbiory jego stanowią cenną wartość pod względem artystycznym i kulturalnym, oraz zawierają bogate materjały Ziemi Łowickiej". Celem zwiększenia frekwencji w muzeach łowickich, z inicjatywy Zarządu Oddziału P. T. K. w lokalach licznie odwiedzanych przez publiczność zostało zawieszonych kilkanaście wywieszek reklamowo-informacyjnych. Wywieszki mają kształt prostokąta, którego część zajmuje wycinka łowicka, a resztę napis: „Zwiedź muzea w Łowiczu, Rynek Kościuszki 17".

Pabjanice. W ostatnich tygodniach Pabjanicki Oddział P. T. K. prowadził ożywioną działalność. Wycieczka do Strońska, pow. łaski, nad rzeką Wartą, przyniosła wiele ciekawego materjału historycznego i etnograficznego. Sekcja fotograficzna wykonała tu szereg cennych zdjęć.

W miesiącu październiku otwartą została wystawa fotograficzna województwa Łódzkiego. Na wystawę złożyły się cenne zdjęcia fotograficzne, dostarczone przez Wydział Robót Publicznych Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi oraz fotografje, wykonane przez Sekcję Fotograficzną Pabjanickiego Oddziału P.T.K., które tworzyły specjalny dział p. t. „Powiat Łaski". Wystawę zwiedziło 1870 osób.

W tymże miesiącu zorganizowano poranki p. t. „Nasza sojuszniczka Francja", na które złożyły się pogadanki o Francji, hymny narodowe: polski i francuski oraz odbyło się wyświetlenie filmów krajoznawczych francuskich, dostarczonych przez Koleje Francuskie, (przedstawicielstwo w Polsce). Poranków odbyło się 4. Frekwencja wynosiła 2.618 osób.

Zarząd P.T.K. rzucił inicjatywę zorganizowania obchodu 600-lecia miasta Pabjanic, którą to uroczystość połączono z obchodem 15-lecia Niepodległości Państwa Polskiego. Pabjanicki Oddział przejął od ogólnospołecznego Komitetu propangandę historyczną obchodu 600-lecia m. Pabjanic.

Przewodniczący Sekcji Fotograficznej p. Fr. Marszał wykonał 18 przeźroczy, które barwnością i wyrazistością wywołały powszechne uznanie. Przeźrocza te były wyświetlane na 5 odczytach dla młodzieży i dorosłych. Odczyty te wygłosili członkowie Zarządu P.T.K. pp.: K. Staszewski, J. Józefiak i J. Frankowski. Frekwencja na odczytach wynosiła 2.800.

Wydano 2 tysiące broszur p. t. „600-lecie m. Pabjanic". Broszury te w cenie 20 gr. zostały niemal rozchwytane, tak, że ledwie zdołano na potrzeby turystyczne zachować 200 egz. dla Towarzystwa. Wydano też 1000 broszur p. t. „Pabjaniczanie, którzy oddali życie za Ojczyznę". Jest to monografja poległych w latach 1914—1920 Pabjaniczan, których nazwiska wyryto na odsłoniętym w dniu 11 listopada pomniku Niepodległości. Cena tej broszury wynosiła również 20 gr. Obie broszury napisał prezes Okręgu Łódzkiego i Oddziału Pabjanickiego, p. K. Staszewski.

Do prasy polskiej rozesłano 11 artykułów historycznych pióra pp.: Staszewskiego, Józefiaka i Frankowskiego oraz 21 zdjęć fotograficznych. Artykuły te ukazały się w różnych czasopismach. Reprodukowano również i przesłane zdjęcia w kilkunastu pismach.

W czasie uroczystego obchodu 600-lecia m. Pabjanic przewodniczący Sekcji Fotograficznej p. Fr. Marszał wykonał 40 zdjęć, które reprodukowane były w różnych czasopismach polskich.

W numerze „Gazety Pabjanickiej" z dn. 11 listopada Towarzystwo podało szereg artykułów historycznych, dotyczących dziejów Pabjanic.

Pod pomnikiem Niepodległości w Pabjanicach Zarząd złożył wieniec z napisem: „Orlętom Pabjanic—Polskie Towarzystwo Krajoznawcze, Oddział w Pabjanicach".

Gościom, przybyłym na uroczystości pabjanickie Zarząd ofiarował 100 broszur p.t. „600-lecie m. Pabjanic", będących monografją poległych Pabjaniczan. Broszury te oprawne były w specjalne sztywne okładki.

Płock. Na zebraniu organizacyjnem w dniu 30.X r. b. został założony oddział P.T.K. w Płocku, do którego zgłosiło narazie przystąpienie 46 członków. Walne Zebranie, odbyte jednocześnie, dokonało wyboru następujących osób do Władz Oddziału: Adam Ostaszewski, Prezydent Miasta — prezes, Bol. Detrych — vice-prezes, Mich. Jachnis — sekretarz, dyr. Chowaniec — skarbnik, Kazim. Mayzner, dr. Al. Maciesza i Wiktor Kowalczyk — członkowie. Komisja rewizyjna: dr. Stan. Netcer, Henryk Siedliński i Wł. Wiśniewski. Adres Oddziału: Płock, skrz. poczt. 46. P. M. Jachnis.

Poznań. Z dawnej, dawnej majówki, co istotnie tylko w maju wyprowadzała mieszczucha poza mury wytworzyła się nieodzowna a uświadomiona potrzeba wychodzenia w otwarty świat w każdej porze roku. Jesień swym smętkiem i innemi poetycznemi złoceniami może nawet szczególnym urokiem zabarwiać wędrówki, odbywane wtedy, gdy zwykło się szukać ciepłego kąta pod dachem. Nowy ten objaw wyraźny jest w Oddziale Poznańskim, który ma już za sobą cztery niedziele

wycieczkowe października i realizuje program niedziel listopadowych.

Z nowych doświadczeń przesyłamy do biuletynu P. T. K. to, co najważniejsze. Da się z tego wybrać pewna ogólna wartość w odniesieniu do kwestji zestawienia tury wycieczkowej.

Gdy się w pewnym terenie dość często i długo wydeptuje szlaki, to po pewnym okresie wytwarza się kłopot ze zdobyciem nowej jakiejś drogi, ze stworzeniem odmiennego układu wycieczki. Trudno przecie, wyczerpawszy zwyczajne i treściowe objekty krajoznawczej turystyki, znowu do nich po pownym czasie powracać. Tak przynajmniej wydać się musi przewodnikowi, który często prowadzi, chociaż przecież uczestnicy zmieniają się. Załóżmy jednak, że grono wycieczkujących naogół się nie odmienia: byliśmy tu i tam, „wszystko już znamy". Doskonale. Więc weźmy mapę i omijając „dobrze znane" miejsca, wyznaczmy linję drogi, która się może odpowiednio przystosować do dysponowanego czasu i do rozkładu jazdy. Oprze się ona na „bezimiennych" miejscowościach, zawiedzie do osady, której nie znajdziesz w żadnym przewodniku ni krajoznawczej monografji, tam gdzie „niema nic". Drastycznym tego przykładem wycieczka nasza: Kostrzyn, Czerlejno, Krerowo, Pierzchno, gdzie pierwsza i ostatnia nazwa nie należały do tematu, to tylko nazwy stacji dojazdowej i powrotu. Otóż nie tylko że do Czerlejna i Krerowa nikt się po wycieczkowemu nie wybierał, lecz i mapa niczem nie wabiła: ani jeziora, czy rzeki i płasko; poprostu „niema nic".

Poszliśmy, znalazła się garść ryzykantów. Niespodzianki! Tu ciekawy kościołek drewniany z jednolitem starem wewnętrznem uposarzeniem, tam odwieczny gotyk przebudową nietknięty. Tu i tam dało się wyłowić ciekawe domostwo, nawet dach czterospadowy. Wszędzie przecież człowiek był, a ślady jego istnienia muszą być odmienne jak kędyindziej. Gdy zaś jego sadyba znalazła się na uboczu od dróg kolejowych, temwięcej uchował się ślad dawnego życia w kulturze materjalnej i duchowej.

Lecz ważniejszą jest sprawa krajobrazu tam, gdzie „niema nic". Tam właśnie sposobność zobaczenia i zrozumienia piękna przestrzeni, horyzontu, odczucia tego najważniejszego u nas czynnika w krajobrazie, jakim jest rola, łąka. Raz wśród nich i z niemi trzeba być. I niebo się wtedy zauważy. A w tych warunkach jak żywo wystąpi indwidualność drogi i drzewa, ptaka i wiatru i wszystkich, z których się składa, krajobraz w najszerszem tego słowa znaczeniu... Kiedyż poznać lepiej rozkłady świateł na niebie, przeróżne odcienia błękitu. A tylko tam, w otwartej przestrzeni da się wyczuć rozkosz władnego kroku, zdobywczego marszu. Dużo się przeżywa tam gdzie „niema nic".

Nieco zbliżone warunki mieliśmy też na drugiej i trzeciej wycieczce, w których wprawdzie były miejscowości odwiedzane, lecz tura wykraczała poza nie, znów w niezdeptany świat. Też same niespodzianki, choć w zależności od terenu inne. Na jednej doskonale można było śledzić rzeźbę doliny rzeczki Główny, dopływu Warty, jej przeszłość i uzasadnienie formy, a jednocześnie jasne przystosowanie się człowieka siedzącego tu od wieków po różnych Glinkach — nawet w nazwie sadyby znaczył swą zależność od ziemi. Dla kogo zaś nieodzownym czynnikiem piękna musi być zadrzewienie i zieleń, ma to. Kręta taśma potoku z bramującą go soczystą łąką, wzdłuż tego olcha czy wierzba, zawsze stworzy obraz godny pendzla malarza i uwagi wędrowców. Piękno nie jest wyłącznym przywilejem gór i morza. Na równinach, nizinach wszędzie ono też rozsiane, trzeba je umieć dojrzeć — tamte są łatwe do spostrzeżenia, ale i łatwo mogą spowszednieć.

Lecz od czasu do czasu trzeba ponowić wycieczkę do Wilanowa, czy Rogalina. Przeto byliśmy znowu w Rogalinie. Był ktoś już może po raz piętnasty, powiedzmy. Przyjmijmy też, że wszyscy obecni byli tu już także. Dąbrowa rogalińska — nie o sławne tysiącletnie dęby tu chodzi, tamte są w parku, lecz o „młode" najwyżej czterystuletnie dęby nad Wartą, szeroko, swobodnie w dalekim zasięgu oka rozrosłe—owóż owa dąbrowa w różnem słońcu i różnej porze roku zawsze inna, zawsze nam w tem nowość przynosi. Ileż w nich mocy wymownej i przedziwnego kształtu, że dla nich samych opłaca się wycieczka, pomijając szereg innych podrożnych rzeczy, dotknę tego, co główną atrakcję Rogalina stanowi, jego galerji. Setki płócien w połowie polskich. Najcenniejsze tu znajdziesz nazwiska. Obrazy te po wielekroć razy oglądane, jeszcze nie dość mogą być znane. Wyrażał się w nich przez genjusz artysty duch obcej i swoistej kultury, własne myśli i głębokie przeżycia duszy. Można je stąd brać, czytając z kawałka płótna farbą pomazanego. Ślady ołówka Wyspiańskiego na jednej kartce papieru umiały napisać tomy o doli jednej duszy dziewczęcej, z pastelowego pyłu utkał Axentowicz duszę kobiecą, w światłach silnych barw Malczewskiego przedziwne opowieści językiem nieopowiedziane prawdy... Nie tu miejsce na to. Są tematy wycieczkowe, do których nietylko można, ale i trzeba często powracać.

Lecz pisanie moje ma może pozory, że przez nie przeziera turystyczna nijakość Wielkopolski. Może stąd wniosek niedyskretny się wyłania, że u nas niema na co patrzeć, że się jest zmuszonym łazić po polach i wypatrywać mysie dziury na ścierniskach, albo wciąż powracać do oklepanych tematów. Wniosek taki byłby błędny, a bardzo Wielkopolskę krzywdzący, tem samem krzywdzący polski przyrodzony i kulturalny stan posiadania. Wielkopolska jest i bogata i śliczna!

Ale jest w tem coś — przyznać się trzeba — co z konieczności często zmusza do wycieczek tego rodzaju, jakie omówiliśmy. Tem jest drożyzna jazdy koleją. Nie stać nas na to, nie możemy odbywać dalszych wycieczek. Jeździmy z reguły czwartą klasą, a i to za drogie. Niesposób korzystać z ulg 33 $^1/_3$%, bo znów powyżej 50-ciu kilometrów już zadrogo będzie, a t. zw. wycieczkowe bilety powrotne, krępują tem, że stacja powrotu musi być ta sama, co dojazdu.

Będzie lepiej wtedy, gdy krajoznawcze wycieczki wyniesiemy na wyższy poziom turystyki wewnętrznej, gdy zasłużymy sobie na tytuł dancing-bridge. Wtedy to przy uldze 80% będziemy wiedli rzesze liczne i daleko. Musimy iść z postępem. Hasła wycieczek jutra muszą być tego pokroju jak: „Dancing w Puszczy Jodłowej im. Stefana Żeromskiego", lub „Bridge w jaskiniach w Krzywcu" i zawsze będziemy wybierali „Miss" Koniecznie!

Wówczas ta 80-cio% zniżka podniesie nasze krajoznawstwo do 100% wartości. Będzie to czysto polski krajoznawczy „Weekend — Touring-Dancing, Miss-Bar-Bridge"! Niechże nas Pan Bóg od tego broni.

Jan Kilarski.

Słonim. „Słowo" z dn. 14.XI. b. r. zamieściło następującą korespondencję: „Niedawny obchód zorganizowany przez Koła Młodzieży P. T. K., a poświęcony 400-leciu nadania Słonimowi praw Magdeburskich, 300-leciu śmierci Lwa Sapiehy i 150-leciu otwarcia kanału Ogińskiego był ciekawy i ujmujący. Nasuwa on mimowoli wnioski, że imprezy tego rodzaju mogłyby się odbywać częściej i cieszyłyby się dużem powodzeniem nie tylko wśród młodzieży, lecz i w społeczeństwie starszem.

Nie ulega wątpliwości, że zawczasu przygotowany program każde z Kół Młodzieży wykona precyzyjnie i postawi go na właściwym poziomie. W tem przekonaniu utwierdza nas zapał, energja i oddanie jakie dały się zauważyć, tak u poszczególnych członków Zarządów Kół jak i wykonawców ról podczas obchodu w dniu 12 listopada r. b.

Dalsze prace krajoznawcze, o ile nam wiadomo młodzież kontynuje i prowadzi z sukcesem w rozmaitych kierunkach. Niektóre koła badają zwyczaje, obyczaje i legendy miejscowe, inne ciekawią się szlakami turystycznemi, reszta życiem poszczególnych narodowości w przeszłości i dzisiaj, wreszcie niektóre z nich prowadzą działalność odczytową, obejmującą teren całej Polski.

Gdy dzieli nas niespełna miesiąc od pobliskich feryj Bożego Narodzenia, kiedy to młodzież uda się na zasłużony odpoczynek po półrocznej pracy w szkole, wypada nam stwierdzić i podkreślić ten dodatni wynik jej pracy, a specjalnie kierowników pracy młodzieżowej, którymi na terenie poszczególnych kół młodzieży są ich prezesi i poszczególni członkowie Zarządu, a mianowicie Prezeska i Wice-prezeska koła Seminarjum Żeńskiego SS Niepokalanek, pp. Lewkowiczówna i Fladzińska, Prezes Koła Mł. przy Gimnazjum Państwowem p. Alijewicz i jego zastępca p. Szot, członkowie Zarządu Koła przy Gimnazjum Koeduk. żydowskiem p. Kacelenbogenówna i p. Głuszewicki, oraz Prezesi Koła Mł. Krajozn. przy Państwowej Szkole Rolniczo-Leśnej w Żyrowicach pp.: W. Szczepański i Przygaliński.

Sochaczew. W związku z zamknięciem sezonu letniego (wodnego) oraz otwarciem sezonu jesiennego i zimowego, w lokalu zimowym Oddziału odbyło się 28.X. b. r. dyskusyjne zebranie członków P. T. K. z udziałem przedstawicieli władz, samorządu terytorjalnego oraz urzędów turystycznych. Na zebraniu wygłosił referat prezes Oddziału, p. K. Hugo-Bader. W referacie poruszona została sprawa propagandy turystycznej i roli samorządu terytorjalnego oraz walorów i możliwości turystycznych na terenie powiatu Sochaczewskiego. W dn. 19.XI. b. r. prezes Oddziału, p. K. Hugo-Bader wygłosił odczyt p. t.: „Ziemia Sochaczewska i walory turystyczne pow. Sochaczewskiego".

Toruń, (Grudziądz). W dn. 5.XI b. r. odbyło się w Grudziądzu posiedzenie Zarządu Okręgu Woj. Pomorskiego pod przewodnictwem prezesa Okręgu, p. K. Kulwiecia. Na zebraniu ustalono skład Prezydjum Okręgu (wobec rezygnacji pp.: Hofmana i Skrzypka) w osobach pp.: Kazimierz Kulwieć—prezes, ks. dr. Łęga z Grudziądza—wiceprezes, inż. M. Leśniewski z Chełmży, zamieszkały w Toruniu — sekretarz, Radzymiński z Brodnicy—skarbnik, dr. Gw. Chmarzyński z Torunia członek prezydjum. Zarząd Okręgu przystąpił do opracowania projektu nowego regulaminu dla Okręgów Wojewódzkich P. T. K. W celu usprawnienia ruchu turystycznego na poszczególnych terenach, postanowiono zająć się opracowaniem mapek oraz szlaków turystycznych. Ze zgłoszonych dotąd projektów zorganizowania dalszych wycieczek dla członków Oddziałów Pomorskich uznano za pożądane urządzenie w sezonie zimowym wycieczki do Zakopanego, w letnim zaś na Polesie, Jezioro Wigierskie i ziemie wschodnie. W działalności odczytowej postanowiono zwrócić się do Oddziałów, aby w czasie najbliższym przesłały do Prezydjum Okręgu wykaz miejscowych prelegentów z wyszczególnieniem zadeklarowanych tematów; w tej drodze ma być zorganizowana wzajemna wymiana prelegentów. W sprawach muzealnych zdecydowano, że Oddziały, gromadzące zbiory, winny również przyczynić się do wymiany posiadanych duplikatów, a dr. Chmarzyński, kustosz Muzeum Miejsk. w Toruniu, zadeklarował swój udział w takiej wymianie. Propaganda P. T. K. ma się odbywać w drodze podawania komunikatów do prasy miejscowej i gromadzenia w aktach wszelkich notatek krajoznawczych z czasopism i dzienników, które z czasem stanowić mogą ważny materjał naukowy przy opracowywaniu specjalnych tematów i przewodników. Po za tem zbierane będą wiadomości o wybitnych jednostkach i zasłużonych postaciach miejscowych. Następnie Zarząd Okręgu zajął się sprawami budżetowemi. Protokół obrad ma być rozesłany do wszystkich Oddziałów. Najbliższy Zjazd Pomorskiego Zarządu Okręgo odbędzie się w Gdyni. W zebraniu w Grudziądzu wzięły udział Oddziały następujące: Brodnica, Chojnice, Chełmża, Grudziądz, Kartuzy, Kościerzyna i Toruń. Nieobecni byli przedstawiciele Oddziałów: z Chełmna, Gdyni, Pelplina, Tucholi i Wejherowa. Usprawiedliwiły nieobecność Oddziały: w Chełmnie i Gdyni. Obrady odbyły się w pełnej harmonji i podniosłym nastroju, a wszystkie postanowienia przechodziły jednomyślnie.

Warszawa. Oddział Warszawski P. T. K., zdając sobie dobrze sprawę z doniosłości wyszkolenia kadry przewodników, władających biegle językami obcemi, dla oprowadzania przyjezdnych cudzoziemców, podjął się zorganizowania specjalnych kursów dla takich przewodników. Zapisy przyjmuje i informacyj szczegółowych udziela Biuro P. T. K.

Kurs składać się będzie z części teoretycznej i praktycznej (wykłady dwa razy tygodniowo popołudniu, wycieczki zaś w święta przed południem) i trwać będzie od 20.XI do 12.XII r. b.

Na wykładowców uproszeni zostali ludzie, dający pełnię gwarancji postawienia kursu na wysokim poziomie.

Ze względu na olbrzymi rozwój turystyki wogóle i zwiększającego się zainteresowania zagranicy Polską, przygotowanie się naszych sfer inteligentnych do tego trudnego zadania jest rzeczą konieczną i dla osobistego interesu korzystną.

KALENDARZYK KRAJOZNAWCZY.

ODCZYTY.

Oddział P. T. K. w Warszawie.

6.XII — Afganistan, wygł. p. Puzyński Antoni.

13.XII — Bogactwo Słowiańszczyzny, wygł. p. Prezes K. Kulwieć.

20.XII — Wrażenia z pobytu na wyspie Niedźwiedziej, wygł. p. Siedlecki (jeden z uczestników wyprawy polarnej).

WYCIECZKI.

Oddział P. T. K. w Łowiczu.

3.XII, godz. 11.15: Stacja wzmacniakowa telefonów. Zbiórka przed gmachem poczty.

8.XII, godz. 11.15: wycieczka popularna do muzeów łowickich. Zbiórka w przedsionku muzealnym.

10.XII, godz. 11.15: elektrownia okręgowa miejska; zbiórka tamże.

17.XII, godz. 11.30: Stare Miasto. Zbiórka w przedsionku muzealnym.

Udział w wycieczce może brać każdy; opłata od uczestnika wynosi 10 gr. Wyjątkowo tylko uczestnicy wycieczki do muzeów opłacają 20 gr. Jeżeli liczba uczestników wycieczki przekroczy 20 osób, między obecnemi rozlosowana będzie premja — „Przewodnik po Łowiczu" Al. Bluhm-Kwiatkowskiego. Członkowie i ich rodziny nie ponoszą żadnych opłat.

Oddział P. T. K. w Poznaniu.

3.XII. Św. Jan i kościoły Środki, Zakład Głuchoniemych, Elektrownia.

10.XII. Tum, kośc. N. P. Marji, Muzeum Djecezjalne, Port na Warcie.

17.XII. Gazownia, kośc. Św. Krzyża i po-Bernardyński.

31.XII. Miasteczko, kośc. św. Rocha, Berdychowa, Papiernia na Malcie, Malta.

7.I.34. Strzelnica na Szelągu, Spalarnia śmieci, Winiary.

14.I. Rzeźnia miejska, Szkoła XV, bóżnice, kościół św. Wojciecha i garnizonowy, cmentarz św. Wojciecha.

21.I. Kośc. Jezuitów i Salezjanów, Straż Pożarna, Stary Rynek, Ratusz, kościół. P. Jezusa.

28.I, Fara i gmach Województwa, kośc. Bożego Ciała, Fort Grollmanna, Gimn. Bergera, cment. ewang. przy ul. Półwiejskiej.

4.II. Kośc. św. Marcina, Góra Przemysława, obwarowania, Pl. Wolności, Pl. Nowomiejski, Pl. Sapieżyński, Wolnica.

11.II. Zamek, Teatr Wielki.

18.II. Jeżyce—Sołacz.

25.II. Radjostacja, Łazarz—Górczyn—Nowy Poznań.

Zbiórka każdorazowo zapowiedziana będzie w prasie i przez radjo. Na tej też drodze zapowiedziane będą ewentualne zmiany, wtedy, gdy warunki śniegowe pozwolą na wycieczkę narciarską. Szczegóły jej zawsze się poda. W takich wycieczkach mogą brać udział nawet początkujący narciarze. Do nich dostosuje się reszta towarzystwa.

Oddział P. T. K. w Warszawie.

29.XI. Szlakiem Podchorążych, prow. p. St. Gabryszewski.

3.XII. Instytut Propagandy Sztuki, prow. p. Z. Drzewiczewska.

3.XII. Gmach Ministerstwa Skarbu, Przemysłu i Handlu, prow. p. P. Heyman.

8.XII. Studjo Polskiego Radja, prow. p. L. Bartliński.

8.XII. Zachęta Sztuk Pięknych, prow. p. St. Gabryszewski.

8 i 9.XII. Wycieczka do Gdyni na poświęcenie portu, prow. p. St. Marcoin.

17.XII. Zjednoczone Browary Haberbuscha, prowadzi p. N. Szymborska.

22—26.XII. Wycieczka Świąteczna do Zakopanego, prow. p. St. Gabryszewski.

31.XII. Pałac Akademji Literatury (d. Potockich), prow. p. H. Marcoin.

6.I.1932. Stacja Filtrów, prow. p. H. Marcoin.

7.I. Stacja Pomp, prow. p. Z. Drzewiczewska.

14.I. Sejm i Senat, prow. p. N. Szymborska,

KOMUNIKATY ODDZIAŁÓW.

Oddział P. T. K. w Poznaniu.

Kurs przewodników. Wzmagający się na terenie Poznania ruch wycieczkowy swoich i obcych wymaga większej ilości przewodników, poważnie odpowiadających powyższemu celowi. Zarząd Oddziału P. T. K. w Poznaniu, chcąc zapobiec temu brakowi, urządza kurs przewodników, trwający od 3 grudnia 1933 r. do czerwca 1932 r. Składać się on będzie z praktyki wycieczkowej, polegającej na uczestnictwie w niedzielnych wycieczkach Oddziału i wykładów, które odbędą się w styczniu według później zapowiedzianego programu. Zaświadczenie, wydane na podstawie pomyślnie odbytego egzaminu będzie kwalifikowało do prowadzenia wycieczek. Warunkiem przyjęcia na kurs conajmniej egzamin dojrzałości. Zapisy na kurs do dnia 30 listopada włącznie przyjmuje Dyrekcja Targów Poznańskich przy ul. M. Focha 18. Opłatę za cały kurs w wysokości 10 zł. opłaca się przy zapisie. Opłata za egzamin wynosi 5 zł.

Zawieszenie dyżurów w Sekretarjacie. Z dniem 15 listopada zostały zawieszone dyżury Sekretarjatu aż do odwołania. Zgłoszenia na członków przyjmują: Księgarnia św. Wojciecha, Pl. Wolności 1, Polskie Biuro Podróży „Orbis", Pl. Wolności 9 i Dyrekcja Targów Poznańskich, ul. M. Focha 18. Informacyj w sprawach dotyczących P. T. K. udziela wiceprezes Oddziału p. prof. J. Kilarski, tel. 34-49.

Zniżki do teatrów. Dyrekcja Teatru Polskiego w Poznaniu przyznała członkom Oddziału Poznańskiego P. T. K. 50% zniżki na wszystkie przedstawienia w Teatrze Polskim. Do zniżki upoważniają legitymacje, które członkowie nabyć mogą w kasie teatru w cenie 10 zł. Legitymacje są ważne na cały seson 1933/34. Dyrekcja Teatru Wielkiego przyznała

członkom Oddziału 15% zniżki od ceny normalnej na wszystkie przedstawienia. Zniżkę wydaje kasa teatralna (także w przedsprzedaży) na podstawie kuponów, które w zastępstwie sekretarza wydawać będzie Dyrekcja Targów Poznańskich w cenie 50 gr.

Oddział P. T. K. w. Warszawie.

Centrala literatury przewodnikowej. Polskie Towarzystwo Krajoznawcze organizuje obecnie „Centralę literatury przewodnikowej po Polsce". Celem „Centrali" jest skupienie do sprzedaży wszystkich wydawnictw turystycznych, oraz wydawanie stałego biuletynu z wykazem wydawnictw, które wyszły w ostatnim czasie, jak też wydawnictw tych, których nakład został wyczerpany.

W pracy tej napotyka Towarzystwo na trudności techniczne, związane z odnalezieniem adresów wydawców tych przewodników, dlatego też zwraca się do nich z apelem, aby w dobrze zrozumianym interesie społecznym i własnym, zechcieli podawać wiadomości o wydawnictwach turystycznych.

Wiadomości te należy kierować do Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, Warszawa, ul. Karowa 31, tel. 6-42-50.

Walne Zebranie Koła Narciarskiego przy Oddziale Warszawskim P. T. K. w dn. 17.XI.33 powołało do Zarządu pp.: Wacława J. Czajkowskiego, Władysława Gruszczyńskiego, Reginę Kuśmierczykównę, Witoldę Krzesińską, Bolesława Szczerkowskiego, Emmę Szczerkowską.

Do Komisji Rewizyjnej: Henryka B. Czajkowskiego, Bolesława Zieleniewskiego, Władysława Nowakowskiego.

Dyżury członków Zarządu: środa godz. 19—20.

Członkowie Koła, którzy wykupią legitymacje P. Z. N. korzystają ze zniżek kolejowych, otrzymują kalendarzyk narciarski, pismo ilustrowane narciarskie, korzystają ze zniżek w schroniskach.

Członkowie Koła Warszawskiego mogą korzystać z basenu pływackiego Oficerskiego Yacht Klubu w piątki w godzinach 18—19, przeznaczonych dla Klubu Narciarskiego. Cena zł. 1.—. Z lekcyj gimnastyki w ośrodku Wychowania Fizycznego, Al. Ujazdowska Nr 1, tel. 8-92-68. Opłata 3 zł. miesięcznie. Panowie wtorki, czwartki godz. 19—20, Panie — poniedziałki, środy godz. 19—20.

Projektowane wycieczki w porozumieniu W. K. N. i Sekcji Narciarskiej P. T. K.

23.XII.33. 1.I.34 w Dolinie Chochołowskiej.

26.XII.33. Okolice Warszawy—Choszczówka.

31.XII.33. „ „ Wesoła-Miłosna.

VARIA.

Kurjer Poranny wprowadził nowy dział tygodniowy, poświęcony turystyce i uzdrowiskom. Wszelkie zagadnienia i sprawy związane z ruchem turystycznym, tak krajowym, jak i zagranicznym, znajdują na łamach tego działu właściwe odbicie i oświetlenie.

SPROSTOWANIE.

W Nr 11(33) biuletynu P. T. K. z listopada b. r. w sprawozdaniu z wizytacji Oddziału w Grudziądzu wkradł się błąd: Oddział powstał w grudniu 1922 r.

Redakcja i Administracja w Warszawie, ul. Karowa 31, tel. 642-50.

Redaktor odpow.: **Aleksander Patkowski.** Wydawca: **Polskie Tow. Krajoznawcze**

Druk. Jan Świętoński i S-ka, Warszawa, Kopernika 34. Telefon 407-50.